

NRO: 62.

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEŃ 4. WRZESNIA ROKU 1794.

SESSYA EXTRAORDYNARYJNA
RADY NAYWYRSZEY NARODOWEY.

dnia 31. Sierpnia.

Prezydencya Obywatela Jozefa Szyma-
nowskiego.

Zwołana została sessya extraordyna-
ryjna z powodu bitwy woyska narodo-
wego z nieprzyacielskim, a ztąd wzię-
tego w mieście alarmu.

Obywatel Orłowski komendant xie-
stwa Mazowieckiego, przysłał żądanie do
Rady, ażeby dla Trauensfelta pułkownika
Pruskiego rannego, w niewoli będącego,
pościel i inne wygody dostarczone były.
Rada rekwizycyą tę, do wydziału bezpie-
czeństwa, jako dozór nad jeńcami mają-
cego, do załatwienia odesłała.

Po zmniejszonym ogniu wojennym,
sessya solwowana została na popołudnie.

SESSYA POPOŁUDNIOWA

Dnia tegoż.

Prezydencya Obywatela Jozefa Szyma-
nowskiego.

Obywatel Białopiotrowicz, członek
deputacyi centralney W.X. Lit: złożył ex-
pedycyą od teyże deputacyi, z powodu
wydanych przez obywatela Prozora peł-
nomocnika obwieszczeń przysłaną, lo-
kacyi teyże deputacyi tycząca się. Ex-
pedycya ta, czytana była w Radzie; a o-
bywatel Białopiotrowicz w celu iey popar-

cia, przełożył niektóre uwagi. Rada zale-
ciła obywatelowi Sulistrowskiemu Rad-
cy, iżby ten cały interes komunikował
Naywyższemu Naczelnikowi.

Czytany był potym rapport obywa-
tela Horaina pełnomocnika, z Brześcia
Lit: datowany, który w numerze 59. był
umieszczony.

Król Jmć przysłał odezwę do Rady,
w której wyraził, iż po uchyleniu czyn-
ności seymu Grodzieńskiego, mając sobie
tym samym przywrócone prawo urzędze-
nia poczty, przez pała conventa nadane,
jest w przedsięwzięciu po rezygnacyi o-
bywatela Dzieńduszyskiego generała dyre-
ktora poczt koronnych i Litt: na miey-
sce iego, inną osobę wyznaczyć. W czym
ostrzega Radę, iż nie jest myślą iego,
w czymkolwiek ustawę deputacyi do re-
wizyi listów wyznaczoney nadwierać.
Zada nawzajem po Radzie, ażeby okre-
śliła stosunki, jakie między rzeczoną de-
putacyą a generałem dyrektorem zacho-
dzić powinny. Oświadczyła Rada, że nie
jest w zamiarze, ani chce uwłaczać pa-
ktom konwentów Królowi Jmci służącym;
lecz, gdy na poczty, z sprawiedliwych
pobudek, baczne mieć oko jest obowią-
zana, z tych powodów ustanowiła depu-
tacyą do rewizyi listów. Nie może sku-
teczniejszego między tą deputacyą a
generałem dyrektorem poczt, przez Kró-
la Jmci wyznaczyć się mającym, określić
stosunku, jak obowiązuje go do przy-
sięgi na wierność narodowi, i na nieod-

stępne przy powstaniu narodowym obstawanie; którey to przyśięgi żądać po nim będzie, iak tylko przez króla Jmci wybranyim zostanie.

Obywatelka *Zabiellowa* podała prozbę, ażeby rzeczy iey własne, wydane zostały. Zaleciła Rada wydziałowi skarbu, ażeby uczynił rekwizycyą do komisyi porządkowey Xięstwa *Mazowieckiego*, o uskutecznienie dwóch rezolucy, przez Radę dawniey wydanych.

Obywatele *Siemiątkowski* i inni, domy za rogatkami *Wolskimi* porzucane mający, podali zażalenie, iż zręby z zabudowań ich pozostałe, i parkany ogrodowe przez wojskowych są rozbierane, a nawet drzewa fruktowe wycinane. Rada zaleciła komunikować te zażalenia N. Naczelnikowi, z prozbą, ażeby takowych nieprzyzwoitości wojskowym zakazał. Z tego powodu wydała rekwizycyą Rada do wydziału potrzeb wojskowych, ażeby wczesnie myślił o dostarczeniu drzewa, tak dla wojska samego, iako i do fabryk wojennych potrzebnego.

Obywatelka *Gumińska*, pozostała z czworgiem dzieci wdowa, po zabitym mężu iey pod *Powązkami*, w dniu 28. miesiąca *Sierpnia*, w ten czas, kiedy mąż iey walczył za oyczyznę, podała prozbę o wsparcie. Oświadczyła Rada, iż gdy obywatel *Gumiński*, setnik cyrkulu pierwszego, a od Naywyższego Naczelnika rangą kapitańską, iak i inni setnicy upatentowany, życie swoje w obrobie oyczyzny położył, pozostała po nim żona i dzieci, mają prawo, do opieki rządu. Z tej przyczyny obywatelka *Gumińska* do wydziału potrzeb wojskowych odeślana, ażeby na fundusz, na podobne przypadki wyznaczonym, umieszczoną została.

Sesya solwowana na dzień następujący 1. *Września* na godzinę 5. po południu.

Excerpt z rapportu Obywatela Xcia Józefa Poniatowskiego, o akcji 26. Sierpnia.

Dnia 26. o godzinie 3ciey z rana, nieprzyjaciół przypuścił atak z strony

Wawrzyszewa. Wyślełem natychmiast w tamtą stronę, dla wsparcia strzelców 2. kompanie regimentu 4. pod komendą *Hadziewiczza*; a sam z kawalerją wzięwszy tył i flanki nieprzyjacielowi, szukałem iak najmocniey mu szkodzić i pędzić go ku wilczym dołom i ku ogniomu naszej piechoty; co byłoby się lepiej udało, gdyby strzelcy dłużej wytrzymać mogli byli atak *Prusaków*, i nie byli przymuszani do cofnienia się z lasu. W ten sam moment nieprzyjaciół podsunął się cicho pod nasze baterye, rzucił się szturmem najwyższym, na góry swego niedyś obozu, przez nas dawniey opasowane i wkoczył na dwie baterye, nie dozwoliwszy naszym więcey czasu, iak do trzech wystrzałów. Jedna tylko bateria na prawey flance tych gór czynną była; ale i ta dla słabego oporu a. pierwszych utrzymać się nie mogła. Uprowadzili iednak nasi swoje 1. armatę. Opuszczenie tej góry, przymusiło prawe skrzydło do cofnienia się, aż pod *Marymont* i *Powązki*, w należytyim porządku: do utrzymania którego, pułkownik *Gordon* i *Swieykowski*, przyłożyli się. Armaty tam na wzgórkach postawione wstrzymały zapęd nieprzyjaciela, nie przeszkodziły mu iednak wzięść bateryi przy domie *Parysa* źle bronionej. Cofnął się iednak z tego punktu, nie mogąc wytrzymać ognia z bateryi *Górskiego* pułkownika; która się mężnie broniła i nie dozwoliła daley posuwać się nieprzyjacielowi. Siła nieprzyjacielska była nad proporcją naszą; a szczególniey, co do artylleryi. W tej akcji wzięliśmy kilkudziesiąt niewolników, iednego podpułkownika i kilka koni dobrych. Strata nasza nierównie jest mnieysza, iak nieprzyjaciół. Potrzeba komissyi na *Wesołowski*go podpułkownika, który komenderował bateriami wziętymi i na tego officera, który komenderował baterją przy domie *Parysa*.

Excerpt z Rapportu Baranowskiego 30. Sierpnia, z pod Demblina.

Dnia 27. *Sierpnia* wachmistrz *Kwiatko-*

w/ki, wpadł na placówkę kozacką, 3ch zabił, 4rech zranił, zdobył konia wiele trzofów, ładownic i szabel bogatych. Dnia 28. ułożyliśmy zabrać posterunek w Górze i magazyn spalić. Wpadli nań: 91. trupem położyli, 1. armatę zagwoździli, a drugą ciągnęli. Nadszedł fukkurs Moskatom nań ustąpić musieli, 19stu się nie doliczono u nas, 10. ranionych. Wart pochwał porucznik Rudnicki, namieśnik Grodzicki, strzelcy Dembowskiego i chorąży Kamiński. Dnia 29. Sierpnia, Radziwiński przeprawił się za Wisłę, wielu ubił i jedną armatę zdemontował.

DONIESIENIE.

O powstaniu Woiewództw Wielkopolskich.

Wczoray po południu przejeżdżali delegowani do Naywyższego Naczelnika, wysłani umyślnie od Wielkopolanów, z doniesieniem o insurrekcyi aktualnie u skutecznionej w Poznaniu, Kaliszu, Gnieźnie, Łęczyckim, Sieradzkim, ziemi Gostyńskiej i Wieluńskiej, oraz w Kuiawskim.

Ządza odzyskania utraczonej wolności oyczyzny, zapaliła serca obywatelów Wielkopolskich. Porwali oręż, wytypili znaczną liczbę nateczników, i zrzuciwszy musiem włożone jarzmo, wzięli iedne hallo z nami: żyć wolnymi, albo umrzeć. Siła ich zbroyna co dzień się powiększa.

Powstanie to, po wszystkich wyżej wyrażonych miejscach dnia 21. i 22. Sierpnia skutecznione zostało. Wznosmy modły do Boga Zastępów, czynimy modziki, że rozszerza ducha powstania naszego, i pomnaża liczbę obrońców oyczyzny.

B I L E T

do Redaktora Gazety Rządowej.

Obywatelu! Z zlecenia wyraźnego Naywyższego Naczelnika, przenoszę do ciebie Obywatelu dowód jego nieustannej chęci oddawania sprawiedliwości każdemu z obrońców oyczyzny.

Czytając w gazecie rządowej pod numerem 60. rapport generała Dąbrowskiego, w którym ten generał oddał sprawiedliwość waleczności tych, których na dniu 28. Sierpnia dostrzegł szczególnie; Naywyższy Naczelnik rzekł: *A ja wiem nadto, że w tym dniu, Sokolnicki i Węgierski, pułkownikowie, i Kraficki maior od huzarów, zasłużyli na to, aby publiczności imiona ich podane były, iako walecznych Rycerzy, którzy do sławy dnia tego przyłożyli się.* — Te słowa, godne sprawiedliwego serca N. Naczelnika, naysłodsze zapewne dla tych, którzy na nie zasłużyli; racz obywatelu umieścić w gazecie twojej.

Alexander Linowski.

Reszta Ofiar patriotycznych, przez obywatelów ziemi Bielskiej, w komisji porządkowej teyże ziemi, od aktu powstania narodowego złożonych.

28. Ob: Felix Maiewski dał żelaza sнопów 12. bombę żelazną, ludzi z koniami uzbroionych i umundurowanych dwóch.

29. Ob: X. Roman Kruzel karmelita pieniędzy złotych 9, prześcieradeł na bandażu 2.

30. Ob: Pac kapitan, siana kamieni sto dwadzieścia.

31. Ob: Starzeński starosta Brański, w dziewięciu sztukach srebra stołowego grzywnien 50.

32. Ob: Anasztazyja Wyszyńska, w zlewku srebra grzywnien 9.

33. Ob: Stuard Haliburton, w pieniądzech miedzianych Moskiewskich dzieśiątkach kursu niemających, funtow 61. sztuczków 2. koni 4. z lederwerkiem.

34. Ob: X. Zawadzki wikary z Lubina, pieniędzy złotych 6.

35. Ob: X. Sebaścjan Dziecielski karmelita złotych 4.

36. Ob: X. Raymund Pukałski karmelita, złoty 1.

37. Z parafii Waniewskiej Obb: księża Zastocki i Rutkowski, wraz z włościanami złotych 150. gr. 12.

38. Ob: Jan Pogonowski, pieniędzy złotych 18.

39. Ob: *Wojciech Rydzewski* starosta *Raygrodzki* pieniędzy zł: 2,000.

40. Ob: *Zutkowski* pułkownik, konia 1. z rekwizytami.

41. Ob: *Billewicz* ostrych ładunków 117.

42. Ob: *X. Jan Szykowski*, komisarz porządkowy ziemi *Bielskiej*, frebra w trzech sztukach, to jest: tacy, nalewce i pacyfikale frebrnych, grzywien 10. lutów 6. i ćwierć, proby 12.

A. J. Skolimowski K. P. Z. B. Regent.

Dalszy ciąg urządzenia względem sprzedaży dóbr narodowych.

2do. Do ułożenia porządnego inwentarza przystępując, stan dóbr pod licytacją i sprzedaż podpadać mających, rozpoznać, i dokładnie opisać, starać się będą: a to podług następnych przepisów: 1mo. Jeżeli są o granice z sąsiadującymi iakowe spory, obowiązani iak najjaśniejsze w inwentarzu uczynić wyszczególnienie ściany i obszaru w sprzeczce z dobrami innej natury zostającego, i nad czasem tej niepewności w posiadaniu gruntów, oraz początkiem i ciągiem używalności którejkolwiek strony, z wybadaniem się u włościan, i okolicznych possessorów, stosowne i rzetelne lustratorowie przyniosą uwagi. 2do. Do urządzenia wewnętrznie szczególnego dóbr narodowych (do których są zeszani) przystępują. I dla tego rozpatrzą się w położenie gruntów, łąk, lasów, pastwisk, i dobroć onych poznać starać się będą. Wyciągną zupełny opis, tak gruntów włościańskich, iako też łąk dworskich, poznać prawa, i nadania dla włościan, a co znajdą dowodnego, porządnie u siebie zapiszą. Wypytaią się o wszelkie powinności, robocizny i zwyczaje, o dani, ny i o opłaty, iakie są w używaniu rzeczywiście, te złożyć będą z powinnościami w inwentarzach dawnych podawczych i lustracyjnych, zapisanemi. Orzecz do zaciągnięcia dni roboczych w nowy inwentarz, zachować się mają we wszystkich stosownie do uniwersału Najwyższego sily zbrojney Naczelnika, na dniu 7. Maja 1794. roku wydanego. Słowem: stan dochodu z służby włościańskiej, z aręd,

propinaczy, i innych wszelkich źródeł ułożyć, podług prawideł konstytucyi 1792. roku Kwietnia 26. *titulo: — Urządzenie wieczyste Królewskorzyn —* artykułu piątego, paragrafu 2go, 3go, tylko co się ściąga opisów dokładnego inwentarza, oprócz pomiaru. 3tio. Dobra, jeżeli będzie można, czyli solwarki, z przyzwolitami gospodarzami wygodami, na części iak najstosowniej do korzyśney sprzedaży podzielić; granice takowych oddziałów oznaczyć, i opisać; a to trzymając się sposobu, iaki jest w teyże 1792. roku konstytucyi, pod artykułem 5. paragrafem 6tym. 4to. Gdzieby były lasy, bory, błota i grunta puste, zbywające od potrzeby podzielonych dóbr na części, te oddzielone być mają do osobney sprzedaży, postępując w tym, podług artykułu 5go paragrafu 8. tegoż prawa; z tą różnicą, iż miasło podziału geometrycznego takowych gruntów, i onych okopcowania, podług linii mierniczey, wszystkie oddziały czynić się mogą, przez udzielne obszary, istotną mającą nomenklaturę; przez stosowne połączenie onych, i dogodne położenie iednych względem drugich, wystrzegając się czynienia szachownic i mnożenia drobnych zakrętów; które udzielne części na ziemi po następnym odłączeniu z dystrykcyą swojego obszaru oznaczone zostaną, i dokładne mieć będą opisanie. 5to. Gdzieby robocizna dla dworu mniej potrzebną, z przyczyny liczney wsiów osiadłości, a szczupłości łąk dworskich była, tam opłata w pieniądzech lub zbożu za zmniejszenie oncy, ułożywszy jej wprzód z włościanami, na użytek skarbu postanowioną zostanie, która w intratę podawczego inwentarza zaciągnięną będzie. 6to. Gdzie propinacya po miasteczkach wolna dla possessorów okazać się, lub zwyczajnie płacenia kapłeczczyny, garcowego, kotłowego i t.d. tam dochód lustratorowie na rzecz skarbu wyciągną, i do intraty dóbr umieszcza. Również przychód z czynszów mieyskich, i z innych iakichkolwiek bądź źródeł wynikający i wyjaśniony, we wszystkich swoich szczegółach do summaryusza intrat przyłączony zostanie.

(*Reszta w następującym numerze.*)